

## BŁOGOSŁAWIONY KS. BRONISŁAW MARKIEWICZ JAKO WYCHOWAWCA

### CELE:

1. Zapoznanie z dziełem zakładów wychowawczych.
2. Ukazanie systemu wychowania Ks. Bronisława Markiewicza.
3. Uwrażliwienie uczniów na dostrzeganie ludzi potrzebujących.

### MODLITWA:

Modlitwa Ojczyzna nasz... w intencjach dzieci i młodzieży, doświadczających trudności w swoim życiu.

### PRZEBIEG KATECHEZY: Wprowadzenie:

Może mieliście już okazję zetknąć się z postacią błogosławionego ks. Bronisława Markiewicza, który żył i działał na przełomie XIX i XX wieku w Miejscu Piastowym.

W czerwcu 2005r. został beatyfikowany czyli uznany oficjalnie przez Kościół za świętego, do którego możemy zanosić nasze modlitwy.

Obecny rok, w którym przypada setna rocznica jego śmierci, w środowiskach szczególnie związanych z postacią błogosławionego Bronisława (zgromadzenia, które założył, parafie michalickie oraz szkoły i instytucje pod jego patronatem) przeżywany jest jako Rok Jubileuszowy, Rok Markiewiczowski pod hasłem: „Bóg ponad wszystko”. To zawołanie pięknie zrealizował w swoim życiu błogosławiony Bronisław, przez postawę uwielbienia Boga i szukania przede wszystkim Jego chwały we wszystkich swoich działaniach, a szczególnie w trosce o życie dzieci i młodzieży. Popatrzmy więc dzisiaj na niego w jaki sposób to czynił.

### Narracja:

Ks. Bronisław Markiewicz urodził się 13 lipca 1842 roku w Pruchniku, na terenie obecnej Archidiecezji Przemyskiej jako szóste z jedenastu dzieci Jana Markiewicza, burmistrza miasta, i Marianny Gryzieckiej. W domu rodzinnym otrzymał bardzo staranną formację religijną. Pomimo tego nieco później, w okresie nauki w gimnazjum w Przemyślu, przeżył załamanie w wierze, spowodowane w znacznej mierze silnym duchem antyreligijnym, panującym w środowisku szkolnym. Owe młodzieńcze trudności w wierze udało mu się przezwyciężyć, a tym samym odzyskać pogodę ducha i wewnętrzny pokój. W 1863 roku, po uzyskaniu świadectwa dojrzałości, czując się powołany do kapłaństwa, młody Bronisław wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu. Ukończywszy przewidziane studia, dnia 15 września 1867 roku został wyświęcony na kapłana. Po sześciu latach pracy duszpasterskiej w charakterze wikariusza w Harcie i w Katedrze w Przemyślu, chcąc lepiej przygotować się do pracy z młodzieżą, studiował przez dwa lata pedagogikę, filozofię i historię na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie i Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W roku 1875 został mianowany proboszczem w miejscowości Gać a dwa lata później w Błazowej. Czując się powołanym do życia zakonnego, w listopadzie 1885 roku wyjechał do Włoch. Tutaj wstąpił do Zgromadzenia Salezjanów i w dniu 25 marca 1887 roku miał przywilej i radość złożyć śluby zakonne na ręce św. Jana Bosko.

Ksiądz Markiewicz po powrocie z Włoch osiadł w Miejscu koło Krosna, zwanym później Miejscem Piastowym. Pracował tam jako proboszcz, walcząc z pijaństwem, zacofaniem kulturowym i społecznym, nędzą galicyjską. Propagował nowości rolnicze. Starał się pomóc ludziom jak tylko potrafił. Założył czytelnię, kółko rolnicze, dla małych dzieci wynajął dom, w

którym bawiły się pod opieką starszych wychowanków zakładu. Od samego początku swojej działalności zbierał chłopców z biednych rodzin i zorganizował dla nich zakład wychowawczy na wzór zakładów, jakie poznał we Włoszech u ks. Jana Bosko.

W swojej pracy kierował się zasadą **powściągliwości i pracy**. Uważał, że powściągliwość to cnota najtrudniejsza ze wszystkich, ale i najbardziej podstawowa, której zadaniem jest wewnętrzne ubogacenie człowieka. Człowiek powściągliwy panuje nad złymi żądzami i pokusami, jest wstydlivy, uczciwy, skromny, wstrzemięźliwy, trzeźwy, cichy i pokorny, umiarkowany w grach i zabawach.

Natomiast praca wg błogosławionego Bronisława jest źródłem ludzkiego szczęścia, wyzwala twórczą potęgę. Ks. Markiewicz wyróżniał trzy rodzaje pracy: umysłową, duchową i fizyczną, a wszystkie razem zapewniają osiągnięcie doskonałości. Pierwsza pozwala na harmonijny rozwój wewnętrzny, druga umożliwia osiągnięcie wewnętrznej, pełnej pobożności, a trzecia pomaga w rozwoju fizycznym oraz zapewnia warunki do życia. Wysoko cenił pracę na roli i pracę rzemieślniczą. Dlatego w swoim zakładzie uczynił pracę podstawowym środkiem wychowawczym. Praca w ogrodzie, w polu, w warsztatach rzemieślniczych była obowiązkiem każdego dziecka, ale zgodnie z jego możliwościami fizycznymi i zdolnościami. Wychowankowie w pierwszym okresie swojego pobytu w zakładzie mieli swobodę w wyborze zajęć. Podobny wybór mieli w planowaniu czasu wolnego, zajęć obowiązkowych i w wyborze zawodu. Ks. Markiewicz każdego z nich traktował indywidualnie i z poszanowaniem godności. Powściągliwość i praca miały być środkami kształtowania osobowości odpornej na negatywne wpływy środowiska społecznego, broniącej dzieci i młodzież przed pijaństwem, rozpustą i przestępczością.

### **Aktywizacja I** (Metoda: piramida priorytetów)

Pomoce: kartki z szablonem diagramu (załącznik nr 1), flamastry, połówka szarego papieru, klej, cechy do wyboru (na kartkach): wstydlivy, dobry, małomówny, uczciwy, mądry, skromny, wstrzemięźliwy, trzeźwy, cichy, pokorny, umiarkowany, wysportowany.

Dzielimy klasę na 3-4 grupy i stawiamy przed nimi zadanie: „Z podanych cech wybierzcie te, które cechują wychowanka zakładu ks. Markiewicza i ułóżcie je według hierarchii ważności”. Określamy czas pracy na 5 minut. Po czym grupy prezentują swoje piramidy i odczytują wybrane cechy, uzasadniając ich wybór. Wytwory pracy przyklejamy na szary papier i wieszamy na ścianie.

### **Puenta:**

Pozwólcie, że przypomnę cechy wychowanka zakładu, który realizuje zasadę powściągliwości: wstydlivy, uczciwy, skromny, wstrzemięźliwy, trzeźwy, cichy, pokorny. O kimś takim możemy powiedzieć, że miał „wielki charakter”.

### **Narracja:**

Ks. Markiewicz stosował system wychowawczy zaczerpnięty od ks. Jana Bosko, ale zaadoptowany do warunków polskich. Były to: metoda uprzedzająca, przykład wychowawców i rodziców, wychowanie przez ruch i ćwiczenia fizyczne oraz wychowanie przez pracę.

Istotą metody uprzedzającej było pozostawanie wychowawcy w ścisłym związku emocjonalnym z wychowankiem. Opiekun towarzyszył podopiecznemu przez cały dzień w czasie pracy, posiłków i czasie wolnym. Udzielał mu pomocy, rad, wskazówek, pomagał przezwycięzać trudności. Wychowawca budził zaufanie, był życzliwy, dawał przykład własnym zachowaniem. Podzielał los wychowanków, czyli jadł razem z nimi, gdy było ciężko, był tak samo biedny jak oni, żył w ich rzeczywistości, nie miał specjalnych praw. Metoda ta eliminowała potrzebę karania, sprowadzając postępowanie wychowawcy do wzmocnień pozytywnych. Nie znaczy to, że w zakładach ks. Markiewicza wszyscy chłopcy zachowywali się bez zarzutu.

## Aktywizacja II (**Metoda: praca w grupach - rozwiązywanie problemu**)

Pomoce: kartki ksero A-4, flamastry, szary papier, klej, przykłady sytuacji wychowawczych - dla każdej grupy po jednym.

Dzielimy uczniów na 3-4 grupy i stawiamy zadanie: „Wyobraźcie sobie, że jesteście wychowawcami w domu ks. Markiewicza. Miało miejsce pewne przykre wydarzenie, które macie opisane na kartce (zał. 2). Waszym zadaniem jest rozwiązanie tego problemu, znając rolę wychowawcy w tym domu oraz wiedząc, że ks. Markiewicz nie stosował kar fizycznych i wzmacniał pozytywnie swoich wychowanków. Zapiszcie swoje propozycje”.

Określamy czas pracy na 10 minut. Potem grupy odczytują swoje propozycje, a kartki przyklejamy do szarego papieru i wieszamy na ścianie.

Czytamy fragment książki opisujący wyżej przedstawione wydarzenie i sugestię daną wychowawcy przez ks. Markiewicza. (zał.3)

Piosenka:

„Wyciągnij rękę, dam ci malin garść”

Zapis w zeszycie:

Temat; BŁOGOSŁAWIONY KS. BRONISŁAW MARKIEWICZ.

Treścią życia bł. Bronisława Markiewicza było uwielbienie Boga zgodnie z przyjętym od św. Michała Archanioła zawołaniem: „Któż jak Bóg” oraz wychowanie dzieci i młodzieży, zwłaszcza najbardziej potrzebujących pomocy, w duchu powściągliwości i pracy

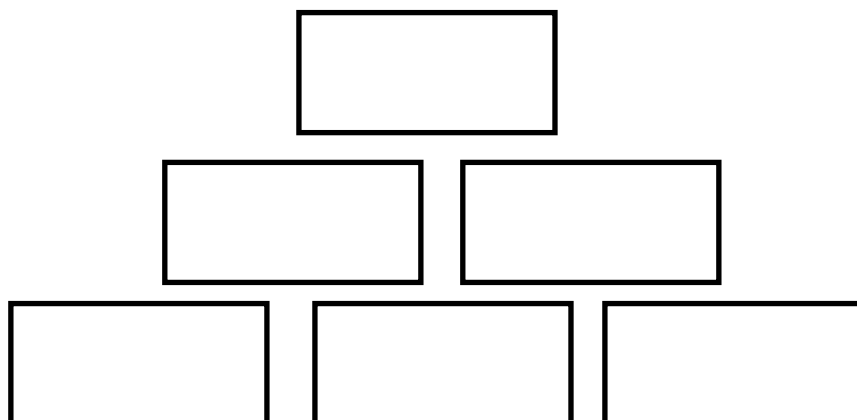
Zadanie domowe do wyboru:

1. Napisz, co szczególnie podoba ci się w sposobie wychowania, jaki zaproponował błogosławiony ks. Bronisław Markiewicz.

2. Spróbuj uzasadnić, że system wychowawczy ks. Bronisława Markiewicza jest aktualny również dzisiaj.

opr. **Justyna Wójcik, Lublin**

## Załącznik nr 1 – piramida priorytetów



## Załącznik nr 2:

Pewnego razu przyszedł do ks. Markiewicza jeden z wychowawców i zaczął uskarżać się na zachowanie pewnego chłopca: że jest krnąbrny, zbuntowany, zamknięty w sobie itp. Wymienił całą „litanię” negatywnych cech małego chłopca, dorzucając na koniec: „Proszę, by ksiądz usunął go z zakładu, ponieważ nie widzę u niego szans na zmianę, a dodatkowo może on jeszcze mieć zły wpływ na innych chłopców”.

Ks. Markiewicz pokiwał głową i lekko uśmiechnięty podniósł wzrok i odpowiedział:

## Załącznik nr 3:

Każdy chłopiec przyjęty do nas, choćby najuboższy i powiedzmy «najgorszy», to dziecko Boga, najwyższego Króla i największego naszego dobrodzieja; On go skierował do nas, abyśmy zrobili z niego chrześcijanina sposobnego do Królestwa Niebieskiego, byśmy użyli całego zasobu naszej miłości i cierpliwości, by i to dziecko nie zginęło docześnie i wiecznie. Zapatrując się w ten sposób na wartość każdej ubogiej dzieciny, był on niewyczerpany w pomysłach, jak to dziecko pozyskać dla cnoty i dla Boga. Wszystkie te pomysły miały to samo źródło: płynęły z jego wielkiej, serdecznej, wyrozumiałej miłości. Miłością zaprawiał on działość do twardego życia zakładowego, miłością zdobywał jej zaufanie, miłością przyciągał do Sakramentów świętych i zapalał do cnoty, miłością leczył i kazał drugim leczyć wady i złe nałogi wychowanków. W takich sytuacjach radził: „Idź do ogrodu, zbieraj malin i poczęstuj go nimi... ten środek rzadko kiedy zawodzi”.